

Nieznani,

Słowa: Sławomir Klupś

Muzyka: trad.

Nasz Stary, Łysy John, kiedy pił
To pomysłów we łbie tysiąc miał.
Im więcej whisky lał w pusty łeb,
Zaraz w morze z nami ruszać chciał
I choć płacił marnie, nie wiem sam,
Skąd ludzi do pracy zawsze miał.

Ref.: Do Lowlands, gdzie Holandii brzegi lśnią,
Kierował łajbę Łysy John.

Tam w porcie czeka już Mary Sue,
Która wielka jest jak mały sklep.

Jest córką Johna i tak jak on

Ma zębów pięć i łysy łeb.

Jeśli przed ołtarzem powiesz "nie",

Do zera oskubie czaszkę twą.

Nim ruszysz z nami do Lowlands w rejs,

Jeszcze raz zastanów dobrze się.

Być zięciem Johna to żaden zysk,

To z załogi każdy dziś już wie.

Spójrz na nasze głowy, patrz jak lśnią,

Za grosze sprzedałeś wolność swą.

Ref.: Do Lowlands, gdzie Holandii brzegi lśnią,
Twój skalp wywiezie Łysy John.